

Naszą ideą nie jest samo informowanie, że problem wód opadowych istnieje, czy też straszenie Czytelników potencjalnymi konsekwencjami dalszych zaniechań w zakresie funkcjonowania miejskich systemów odwodnienia. Osoby docierające do nas traktujemy bardziej jako Użytkowników, a nie Czytelników, bo portal nie ma być tylko czytelnią mniej lub bardziej ciekawych tekstów i galerią mniej lub bardziej udanych zdjęć. Naszą ambicją jest, aby był w pierwszym rzędzie praktycznym narzędziem dla osób zainteresowanych rozwijaniem retencji, miejscem gdzie można uzyskać potrzebną poradę, podzielić się swoim doświadczeniem i obserwacjami. Stawiamy zatem na pragmatykę.

Chociaż brzmi to bardzo górnolotnie to zmierzamy ku poprawie bezpieczeństwa i jakości życia Polaków. Żyjąc w Europie i w korzystnych warunkach klimatu umiarkowanego mamy już określone aspiracje dotyczące standardu naszego życia, które rosną wraz z bogaceniem się naszego społeczeństwa. Dotyczą one także hydrologii miejskiej, a konkretnie spełnienia wymogów komfortu kanalizacyjnego. Już nikt nie ogranicza go tylko do zapewnienia odpowiednich warunków higienicznych, dzięki pełnemu odbieraniu i odprowadzaniu powstających ścieków do oczyszczalni ścieków (ten element realizowano w ramach Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych). Koniecznym jest zapobieganie szkodom związanym z wylaniem i podmakaniem wskutek spływu wód opadowych oraz utrzymywanie powierzchni osiedli w stanie używalności, niezależnie od warunków atmosferycznych. Chcemy także, aby poprawiała się kondycja otaczającego nas środowiska przyrodniczego, przez co musimy zmniejszać częstość zrzutów nieoczyszczonych ścieków z przelewów kanalizacji ogólnospławnych i zredukować ładunki zanieczyszczeń odprowadzanych z kanalizacji deszczowych. Decydenci czują w tym zakresie coraz silniej presję, wynikającą z zapisów Ramowej Dyrektywy Wodnej Unii Europejskiej.

Wymienionych powyżej oczekiwań społecznych, nie da się już dzisiaj wypełnić dzięki zainstalowaniu „rury o odpowiednio wielkiej średnicy”. Te czasy się skończyły, bo nie można gruntownie przekopać dużych miast i wymienić na większe przeciążonych systemów odwodnienia, bo nikt nie znajdzie na to gigantycznych środków finansowych. Na dodatek wzrasta rola ludzi – mieszkańców miast, a nie samych decydentów. A mieszkańcy coraz częściej postrzegają wody opadowe i ich retencję, jako **szansę dla ożywienia przesuszonych i martwych miast** (więcej na ten temat można przeczytać w bardzo ciekawym poradniku „[Woda w mieście](#)”, który polecamy).

Wierzymy, że prawdziwym kluczem do rozwiązania problemu jest retencja. Na czym opieramy naszą wiarę? Otóż na obserwacji **natury, która zawsze stawia na retencję wodną** i na dwóch fundamentalnych cechach deszczów: nieciągłości i silnym

zróźnicowanie natężeń chwilowych. W umiarkowanym klimacie Polski pada w sumie rzadko i stosunkowo krótko. Opady średnio trwają około 10% czasu w roku. Co więcej, czasy trwania opadów bardzo intensywnych wahają się w zakresie od kilku do najwyżej kilkunastu godzin. Średnio w roku na terenie dużych miast Polski notujemy tylko kilka deszczów nawalnych o warstwie przekraczającej 10 mm, a deszcze te nie występują zwykle dzień po dniu. Nawalne opady mają głównie charakter konwekcyjny (burzowy) i cechuje je bardzo duże zróźnicowanie natężeń chwilowych w przestrzeni (kilka przecznic dalej może tylko kropić, a u nas jest urwanie chmury) i w czasie (od pojedynczych kropel po prawdziwe strugi wody). Gdyby udało się przedłużyć czas trwania tych deszczów i uśrednić ich natężenia, możliwym byłoby wyeliminowanie powodzi miejskich. Oczywiście jako inżynierowie, nawet inżynierowie środowiska, nie potrafimy zmienić opadu, wydłużyć go i uśrednić, ale na pewno możemy i powinniśmy wydłużyć czas i wyrównywać natężenie odpływu wód opadowych z naszych miast. Dlatego zapraszamy do korzystania z niezwykle prostych narzędzi przygotowanych w tym celu na naszym portalu:

- [Elektronicznego Kalkulatora Natężeń Deszczów Miarodajnych dla Miast Polski;](#)
- [Elektronicznego Algorytmu Obliczania Niezbędnej Objętości Małych Zbiorników Retencyjnych Wód Opadowych.](#)

Na koniec warto podkreślić, że o wielu systemach odwodnienia, zwłaszcza sieciach kanalizacji deszczowej zapomnieliśmy na długie lata. Często nie miały one właściciela z prawdziwego zdarzenia, nie było środków na ich eksploatację i rozbudowę. Co gorsze nie było mechanizmów finansowania systemów odprowadzania i oczyszczania wód opadowych. To są problemy, których rozwiązywaniem także chcemy zająć się na portalu **retencja.pl**. Początkiem tych działań jest prezentacja źródeł, w których można znaleźć informacje o sposobach pobierania opłat za wody opadowe wraz z [przełgladem stawek za wody opadowe w miastach i gminach Polski](#). Mamy świadomość, że zestawienie to może być niepełnym, a jego aktualność dotyczy początku 2015 roku. Dlatego, już teraz prosimy uprzejmie Użytkowników o pomoc w jego poszerzaniu i aktualizacji.

Zależy nam na autentycznym dialogu i współpracy z całym środowiskiem, dlatego raz jeszcze podkreślamy, że **retencja.pl** nie ma być tylko witryną do oglądania. Liczymy że Użytkownicy domeny będą współuczestniczyć w jej dalszej budowie. Deklarujemy także naszą otwartość na kontakt i oferujemy naszą fachową pomoc we wszystkich aspektach: technicznych, środowiskowych, ekonomicznych i prawnych dotyczących wód opadowych.